

WAZEKTOMIA – droga do wolności

POSTRZEGANIE WAZEKTOMII – MIKROCHIRURGICZNEGO ZABIEGU, MAJĄCEGO NA CELU DOPROWADZENIE DO OKRESOWEJ NIEPŁODNOŚCI MĘŻCZYZNY – WYRAŹNIE ZMIENIA SIĘ W OSTATNICH LATACH NA LEPSZE

Wprawdzie od dawna wiadomo, że zabieg ten nie zmniejsza popędu, a mężczyzna może utrzymywać życie seksualne na dotychczasowym poziomie i mieć równie satysfakcjonujące orgazmy, ale panowie obawiali się go z powodu możliwych powikłań i bólu. Jednak od czasu zastosowania nowych metod znieczulenia miejscowego i wprowadzenia metody bez skalpela, liczba wykonywanych zabiegów wzrosła na świecie trzykrotnie. Metoda ta należy obecnie do najpopularniejszych form antykoncepcji w USA i Europie. Jest bezpieczna, prosta i bardzo skuteczna (99,9%). Jest też odwracalna – z łatwością można przywrócić mężczyźnie możliwości rozrodcze. Wazektomia bez skalpela – jedna z dwóch stosowanych metod przerywania zdolności rozrodczej mężczyzny w celu trwałego zakończenia jego płodności – z oczywistych względów cieszy się największym zainteresowaniem. To prosta, bezpieczna, tania i dobrze tolerowana operacja, w czasie której oba nasieniowody są przecinane i podwiązane, dzięki czemu nasienie nie dostaje się do ejakulatu – wydzieliny uwalnianej przez członek w czasie orgazmu. Zabieg trwa nie dłużej niż 20 min. Po podaniu niewielkiej dawki środka znieczulającego (zaledwie 1/7 dawki stosowanej do znieczulenia nasiękowego) chirurg rozwarstwa skórę specjalnym, zakrzywionym peanem. W porównaniu z zabiegiem przy użyciu skalpela zmniejsza to dyskomfort pacjenta, ogranicza też ryzyko krwawienia lub infekcji. Po zakończeniu zabiegu skóra jest tylko opatrywana – nie nakła-

da się szwów, nie trzeba ich więc później zdejmować. Rozwarstwienie zrasta się samoistnie, i to szybciej niż nacięcie, a powstała blizna jest prawie niewidoczna.

Istotne jest, że w trakcie zabiegu pacjent nie widzi strzykawki, igły ani skalpela, więc poziom jego stresu jest znacznie niższy niż podczas wykonywania zwyczajnego zastrzyku, oraz że po wszystkim może natychmiast wracać do domu. Jeszcze przez kilka dni będzie musiał się trochę oszczędzać, może też odczuwać lekką bolesność lub mieć wrażenie, że skóra na „tym” miejscu nieco go ciągnie. Ale dyskomfort szybko minie, a pozostanie poczucie nieograniczonej wolności. I ten świat u stóp – bez obaw!

dr Eugeniusz Siwik,
specjalista II stopnia
z ginekologii
i położnictwa,
od dziewięciu lat
wykonuje zabiegi
wazektomii

